



ks. Radosław Rybarski

Katolicki Uniwersytet Jana Pawła II w Lublinie

ORCID: 0000-0002-5428-4585

e-mail: radekrybarski@kul.lublin.pl

<https://doi.org/10.4467/25443283SYM.22.013.17381>

KU INTEGRALNEMU DOJRZEWANIU DO KAPŁAŃSTWA – IDENTYFIKACJA ZAGROŻEŃ

TOWARDS AN INTEGRAL RIPENING TO THE
PRIESTHOOD – IDENTIFYING THE THREATS

Abstrakt

Problematyka związana z formacją kandydatów do kapłaństwa oraz formacją permanentną kapłanów jest wciąż aktualna i zapewne nie przestanie taką być. Brak wewnętrznej zintegrowania osoby powołanej jest przyczyną kryzysów kapłańskich, które oddziałują nie tylko na sferę duchową, ale również emocjonalno-poznawczą, relacyjną, a nawet somatyczną. Problematyka poniższego artykułu koncentruje się na niektórych przyczynach utrudniających proces integracji osobowościowej. W celu poszukiwania tych przyczyn został przedstawiony kontekst psychologicznego funkcjonowania księży, tendencje ujawniające się w postawie do badań psychologicznych w seminarium u alumnów, które wskazują na liczne dysymulacje. Nieprawidłowa (niezgodna z prawdą) percepcja siebie staje się przyczyną zachowań kompensacyjnych, które w perspektywie czasu mogą stać się przyczyną kryzysów, chorób bądź zaburzeń psychicznych.

Słowa kluczowe:

**integracja osobowości | terapia schematu | formacja permanentna
| kapłaństwo | diagnoza psychologiczna w seminarium**

Abstract

The issues related to the formation of candidates for the priesthood and the permanent formation of priests are still topical and probably will not cease to be so. The lack of internal integration of the person called is the cause of priestly crises, which affect not only the spiritual but also the emotional-cognitive, relational and even somatic sphere. The problems of the following article focus on some of the causes that hinder the process of personality integration. In order to search for these causes, the context of the psychological functioning of priests was presented, the tendencies revealed in the attitude to psychological examinations in the seminary in alumni, which indicate numerous dissimulations. Incorrect (inconsistent with the truth) self-perception becomes the cause of compensatory behavior, which, in time, can become the cause of crises, diseases or mental disorders.

Keywords:

personality integration | schema therapy | permanent formation | priesthood | psychological diagnosis in seminary

Wstęp

Potrzebę współpracy psychologii w formacji kapłańskiej zauważa Kongregacja ds. Wychowania Katolickiego¹. Kiedy dotykamy tematu formacji ku kapłaństwu oraz formacji kapłańskiej należy pamiętać o prawdziwej funkcjonowaniu osoby jako bytu fizyczno-poznawczo-duchowego. Przypominają nam o tym nie tylko te dyscypliny w nauce, w których centrum zainteresowania poznawczego jest człowiek, ale przede wszystkim Słowo Objawione. W liście św. Pawła do Tesaloniczan czytamy: „Sam zaś Bóg pokoju niech uświęca was całych, aby nietknięty duch [*pneuma*] wasz, dusza [*psyche*] i ciało [*soma*] bez zarzutu zachowały się na przyjście Pana naszego, Jezusa Chrystusa. Wierny jest Ten, który was wzywa: On też tego dokona” (1 Tes 5,23-24). Próbując patrzeć na człowieka w taki sposób, uświadamiamy sobie, że człowiek jest jednością wielowymiarową, gdzie *pneuma* to najgłębsza jaźń człowieka; to

¹ Por. KONGREGACJA DS. WYCHOWANIA KATOLICKIEGO, *Zasady korzystania z dorobku psychologii w procesie przyjmowania kandydatów i ich formacji do kapłaństwa*, Watykan 2008.

ta część, gdzie Duch Święty spotyka się z osobą i udziela jej się. *Psyche* to świat emocjonalno-poznawczy, który złączony jest z jego ciałem i duchem. *Soma*, czyli wszystko to, co stanowi fizyczność człowieka, jego cielesność. Zazwyczaj pomoc duchową w seminarium sprowadzamy do troski o sferę *pneumy*, czyli o sferę czysto duchową; to oczywiste i dobrze, że tak jest. Jednak pojęcie integracji osobowościowej każe nam zająć się każdą z wymienionych sfer. Doświadczenie formatorów i formowanych w kontekście procesu formacji pokazuje, że skrajne oddzielenie tych sfer czy wręcz negowanie ich, nie jest ani możliwe, ani owocne, a nawet stanowi ogromną nieprawidłowość². Przykładowo, w literaturze pojęcie „jakości życia” człowieka nie opisuje się w sposób jednowymiarowy. Tak jak do opisu funkcjonowania człowieka potrzebna jest subiektywna ocena osoby o jej: (1) przeżywanych emocjach, (2) poziomie satysfakcji w funkcjonowaniu somatycznym, (3) relacjach z innymi, (4) doświadczeniach egzystencjalno-duchowych, (5) sytuacji materialnej gwarantującej zabezpieczenie podstawowych potrzeb³, tak też formacja nie może ograniczać się tylko do wymiaru duchowego człowieka. W formacji do kapłaństwa należy zwrócić uwagę na aktywizowanie tej formy pomocy, która odnosi się do funkcjonowania osoby nie tylko w relacji ja – Bóg, ale również w relacji ja – drugi (kontekst interpersonalny) oraz ja – ja (kontekst intrapsychiczny)⁴. Aby tak było, potrzebna jest praca wglądowa, czyli praca nad uświadamianiem swoich motywacji, swoich przeżyć doświadczonych w przeszłości (historia życia), poznawania siebie w kontekście emocji, w relacjach interpersonalnych, swojej seksualności, zdolności poznawczych (rozwój intelektualny). Prezentowany w artykule temat może wydawać się zbyt ogólny, dlatego chciałbym skupić się na zagadnieniu, które istotnie zagraża integracji osobowościowej, a jest nim sposób (strategie), w jaki rozwią-

² Por. K. DYREK, *Poznać, wybrać i ukochać Jezusa. Przewodnik po Regułach rozeznawania duchów drugiego tygodnia Ćwiczeń duchowych św. Ignacego Loyoli*, Kraków 2019, s. 67.

³ Por. R. RYBARSKI, B. ZARZYCKA, A. BERNAT, *Measuring the quality of life of people with life-threatening illnesses: the internal structure of the Polish adaptation of the McGill Quality of Life Questionnaire – revised*, „Współczesna Onkologia” 22 (2018), s. 252-259.

⁴ Por. JAN PAWEŁ II, *Posynodalna adhortacja apostołska Pastores dabo vobis o formacji kapłanów we współczesnym świecie*, Rzym 1992, 74.

zujemy swoje konflikty wewnętrzne w sytuacji nieznamości siebie. Brak integracji osobowościowej prowadzi do kryzysu, który możemy dookreślić za pomocą m.in. problemów emocjonalnych, chronicznego zmęczenia, „głodu bliskości” drugiego człowieka (osamotnienie), niezadowolenia z siebie oraz z relacji z innymi, banalizacji powołania, zachowań agresywnych. To wszystko składa się na obraz funkcjonowania osoby, który jest obrazem odległym od standardów opisywanych przez normy zdrowego funkcjonowania psychicznego. Trudno wtedy mówić o zadowalającej jakości życia osoby, z czym wiąże się poczucie niskiej satysfakcji ze swojego powołania oraz przeżywanie trudności w wierze.

1. Jak jest?

Przyjrzyjmy się kilku doniesieniom z badań dotyczących kwestii psychologicznego funkcjonowania księży różnych wyznań. Celowo zwracam uwagę tylko na te badania, które dotyczą negatywnego aspektu poruszanego zagadnienia, gdyż to wiąże się z poszukiwaniem odpowiedzi oraz stosownych rozwiązań konkretnego problemu. Księżę diecezjalnych w porównaniu z księżmi zakonnymi można scharakteryzować jako tych, którzy doświadczają znacznie więcej emocji negatywnych, nieprzyjemnych oraz więcej symptomów świadczących o przeżywaniu przez niech depresji. Zarówno depresję, jak i lęk należy odczytywać w kluczu trudności funkcjonowania w życiu prywatnym księdza oraz w posłudze kapłańskiej, która związana jest z byciem dla innych⁵. Badania pozwalają na dostrzeżenie wyższego poziomu lęku (pięciokrotnie) oraz depresji (siedmiokrotnie) u księży diecezjalnych w porównaniu z populacją ogólną. Okazuje się, że doświadczany w tym badaniu stan depresji przez duchownych autorzy badania wyjaśniają poprzez niską satysfakcję z powołania, a wysoki poziom lęku zarówno stanu, jak i cechy – niskim poziomem doświadczanego wsparcia. Depresja w tym badaniu tłumaczyła przyczynę niskiego zaangażowania księży nie tylko w kwestie związane z posługą kapłańską, ale również zadbana o siebie

⁵ Por. S. G. VIRGINIA, *Burnout and depression among Roman Catholic secular, religious, and monastic clergy*, „Pastoral Psychology” 47 (1998), s. 49-67.

w dziedzinie rozwoju osobowościowego oraz duchowego⁶. Przeżywane przez księży trudności mają powiązania m.in. ze stresorami związanymi z pracą, długimi godzinami „bycia do dyspozycji”, konfliktami związanymi z rolą, niską rekompensatą finansową oraz często wysokimi oczekiwaniami ze strony swoich parafian⁷. W badaniach, w których porównano duchownych z innymi zawodami będącymi w grupie podwyższonego ryzyka doświadczenia wypalenia zawodowego, w grupie księży zauważyć można znacznie wyższy poziom symptomów świadczących o psychologicznych problemach, które mają związek z wykonywaną pracą⁸. Literatura w sposób obszerny opisuje oraz argumentuje empirycznie zjawisko wypalenia zawodowego wśród księży. ICD-11, czyli Międzynarodowa Statystyczna Klasyfikacja Chorób i Problemów Zdrowotnych, opisuje wypalenie zawodowe jako zespół związany z przewlekłym stresem w pracy, zapewniając tym samym pokrycie prawne dla decyzji podejmowanych przez lekarzy, którzy zalecą osobie jakąś formę leczenia odnoszącego się do tego rodzaju przeżywanego problemu⁹. Badania przeprowadzone w grupie 881 księży w Ameryce Łacińskiej wskazują, że trzech na pięciu przejawia cierpienie z powodu doświadczanych objawów wskazujących na istnienie wypalenia zawodowego. Wypalenie zawodowe w tym badaniu miało silne powiązania z sięganiem po substancje psychoaktywne, otyłością, cukrzycą, chorobami wieńcowymi, lękiem i depresją u duchownych¹⁰.

Warto w tym miejscu przytoczyć główne rezultaty dociekań nad problematyką przeżywania powołania przez duchownych na specjalnej konferencji, która miała miejsce w Rzymie w 2012 roku pod nazwą *Ksiądz na kozetce*. Do głównych przyczyn trudności przeżywanego wśród księży zaliczono: (1) niskie zadowolenie z wykonywanej pracy, (2) obciążenie pracą (zmniejszająca się liczba duchownych oraz starzenie się duchownych),

⁶ Por. S. KNOX, S. G. VIRGINIA, J. P. LOMBARDO, *Depression and anxiety in Roman Catholic secular clergy*, „Pastoral Psychology” 5(50) (2002), s. 345-358.

⁷ Por. R. S. BEEBE, *Predicting burnout, conflict management style, and turnover among clergy*, „Journal of Career Assessment” 2(15) (2007), s. 257-275.

⁸ Por. M. RUIZ-PRADA I IN., *Occupational stress and Catholic priests: a scoping review of the literature*, „Journal of Religion and Health” 6(60) (2021), s. 3807-3870.

⁹ Por. WORLD HEALTH ORGANIZATION [WHO], CIE-11: *Burnout*, 3(2021).

¹⁰ Por. H. LÓPEZ HERRERA I IN., *Multivariate analysis of burnout syndrome in Latin-American priests*, „Psicothema” 2(26) (2014), s. 227-234.

(3) bycie do dyspozycji „o każdej porze dnia i nocy”, (4) konflikty w gronie duchownych na płaszczyźnie różnic pokoleniowych oraz różnic istniejących w sposobie postrzegania i „bycia” w kościele – tzw. konserwatywni a postępowi, (5) poczucie, że jest się tylko „dystrybutorem sakramentów”, (6) zbyt wygórowane wymagania parafian oraz przełożonych względem kapłanów, (7) zobojętnienie społeczeństwa na sprawy związane z tym, co stanowi sedno oddziaływań duszpasterskich księży¹¹. Poszukiwanie przyczyn wypalenia zawodowego wśród księży, które mogą jakościowo różnić się od tych opisywanych w przypadku innych grup zawodowych, wydaje się czymś zasługującym na dalszą eksplorację.

Okazuje się, że stres związany z wykonywaniem swojej pracy nie jest wynikiem tylko i wyłącznie pewnego rodzaju niedopasowania istniejącego pomiędzy możliwościami (potencjalnością) pracownika a wymaganiami środowiska pracy. Zadowolenie z pracy nie tłumaczy tylko kwestia uwarunkowań osobowościowych osoby. Badacze zwracają uwagę na często pomijaną przyczynę braku odczuwanej satysfakcji z pracy, a mianowicie – na okoliczności, w których praca nie zaspokaja indywidualnych potrzeb i oczekiwań jednostki¹². Przykładem na potwierdzenie tych niepokojących zależności są badania ukazujące tylko 1/3 księży jako pozytywnie oceniających siebie jako osoby skuteczne w swojej pracy¹³. Specyfika kapłańskiej posługi wiąże się często z faktem braku możliwości zauważenia efektów swojej posługi. Mierzalny efekt posługi duszpasterskiej może być porównany do ewangelicznego ziarna rzuconego i zasianego (zakopanego) w ziemię, którego w danym momencie nie widać, ale to nie znaczy, że go nie ma. Ono wyrośnie we właściwym czasie. To może rodzić frustrację.

To nie jest tak, że badania psychologiczne milczą na temat pozytywnych związków pomiędzy posługą duszpasterską a satysfakcją z wykonywanego zawodu czy wskaźnikami zdrowia psychicznego u osób

¹¹ Por. J. M. VIDAL, *Los curas están estresados*, <https://www.elmundo.es/elmundo/2012/03/17/internacional/1331974559.html/> (odczyt z dn. 20.11.2022 r.)

¹² Por. L. J. FRANCIS, G. CREA, *Work-related psychological health and psychological type: a study among Catholic priests in Italy*, „Mental Health, Religion & Culture” 7(18) (2015), s. 593-604.

¹³ Por. T. W. FERGUSON I IN., *Occupational conditions, self-care, and obesity among clergy in the United States*, „Social Science Research” 49 (2015), s. 249-263.

duchownych. Wyniki badań Rossetiego i Rhoades wskazują nawet na niższy poziom symptomów wypalenia zawodowego oraz depresji wśród duchownych w porównaniu z populacją ogólną¹⁴. Celem tego artykułu jest zauważenie problemu mającego związek z brakiem integracji osobowościowej oraz próba wskazania na przyczynę powstania trudności pojawiających się w sytuacji przeżywania powołania w jego psychologicznym aspekcie.

2. Niewinne początki

Zasadne wydaje się poszukiwanie przyczyn utrudniających proces integracji osobowościowej kandydatów do kapłaństwa. Owe poszukiwania warto rozpocząć już w najwcześniejszych etapach rozeznawania powołania, czyli w seminarium. Bazujemy na tym, co jest pewnie w przypadku samych alumnów „przykrym obowiązkiem”, czyli na uczestnictwie w badaniach psychologicznych na początkowym oraz końcowym etapie formacji seminarystycznej. Spróbujmy z czystej ciekawości poznawczej rzeczywistości formacyjnej sięgnąć do opracowanych materiałów odnoszących się do wyników badań pochodzących z kwestionariuszy do badania osobowości u alumnów wyższych seminarium duchownych. Okazuje się, że w grupie badanych seminarzystów stosunkowo często można zauważyć tendencję do dysymulacji, czyli prezentowania życzeniowego, nierealnego, odartego z ludzkich ułomności obrazu siebie¹⁵. Osoby dysymulujące przedstawiają się w testach psychologicznych jako posiadające dobry kontakt z innymi ludźmi, zdolne do przystosowania się, stabilne emocjonalnie, uprzejme i przyjazne, ufne i wyrozumiałe, pewne siebie i samowystarczalne, spokojne i opanowane. Wyniki te odzwierciedlają raczej życzeniowy niż realny obraz siebie. Jeżeli chodzi o przyczyny dysymulacji, to upa-

¹⁴ Por. S. J. ROSSETTI, C. J. RHOADES, *Burnout in Catholic clergy: a predictive model using psychological and spiritual variables*, „Psychology of Religion and Spirituality” 4(5) (2013), s. 335-341.

¹⁵ Por. B. ZARZYCKA, A. MASŁOWSKI, *Postawa wobec badania a wyniki w kwestionariuszach psychologicznych u alumnów WSD*, „Edukacja. Teologia i Dialog” 5 (2008), s. 135-154.

truje się je w braku wglądu w siebie, we wzmożonej aktywności mechanizmów obronnych w sytuacji zagrożenia, przekonaniu o własnej wyjątkowości, perfekcyjności¹⁶. Dysymulacja może być przyczyną błędnego przeświadczenia alumna o stratach czy przykrych konsekwencjach, których można doświadczyć po ujawnieniu swojej „ciemnej strony”. Gorzej jest, kiedy w seminarium istnieje swego rodzaju mniej lub bardziej ukryty model, styl bycia lansowany przez formatorów, w którym promuje się przyzwolenie na nieujawnianie problemów, aby nie generować sytuacji domagających się rozwiązań. Zdaję sobie sprawę, że są to sugestie czysto hipotetyczne, ale nie wykluczone, co podpowiada nam zdroworozsądkowa intuicja, że mogą być to realne przyczyny odpowiedzialne za zjawisko dysymulacji.

Psychologia próbuje tłumaczyć ten zaistniały rozdźwięk pomiędzy samoświadomością a standardami postępowania. Rozdźwięk ten rozgrywa się pomiędzy tym, kim jestem, a tym, kim powinienem czy chciałbym być jako kleryk. Ten rozdźwięk pomiędzy stanem rzeczywistym (odkrywanie słabości) a narzuconymi przez siebie bądź innych oczekiwaniami powoduje, że chcemy tego stanu napięcia oraz spowodowanego tym napięciem cierpienia uniknąć¹⁷. Możemy to zrobić poprzez ucieczkę od samoświadomości. Drugi sposób zakłada modyfikację zachowania adekwatną do preferowanych wartości i ideałów oraz stanięcie w prawdzie o sobie, czyli zaakceptowanie swoich słabości i praca nad nimi.

Dodatkowo, analiza profilów psychologicznych alumnów wskazuje na wyraźne tendencje nasilenia postawy introwertywnej. Oznacza to, że alumni są bardziej ostrożni w wyrażaniu uczuć, nieśmiali i doświadczają pewnego dyskomfortu w kontekstach społecznych, zwłaszcza w kontakcie z dużą grupą¹⁸. Kolejną zauważoną tendencją w zakresie funkcjonowania psychologicznego alumnów są podwyższone wyniki w skali neurotyzmu¹⁹. Oznacza to trwałą dyspozycję osoby m.in. do częstych reakcji w sposób nazbyt lękowy, frustracji, tendencji do

¹⁶ Por. tamże.

¹⁷ Por. P. OLEŚ, *Wprowadzenie do psychologii osobowości*, Warszawa 2009, s. 254.

¹⁸ Por. B. ZARZYCKA, *Psychologiczne czynniki ułatwiające i utrudniające formację kapłańską*, „Studia Elckie” 19 (2017), s. 557-564.

¹⁹ Por. B. ZARZYCKA, A. MASŁOWSKI, *Postawa...*, dz. cyt., s. 135-154.

doświadczenia negatywnych emocji (depresyjność), nadmiernego samokrytycyzmu (zaniżona samoocena) czy trudności w kontroli opanowywania impulsów w sytuacji deprywacji potrzeb²⁰. Z perspektywy psychologicznej, alarmujące czy wręcz problematyczne wydaje się funkcjonowanie osoby o cechach neurotyczno-introwertywnych z tendencją do dysymulacji, która wiąże się z niezajomością siebie.

W sytuacjach odczuwanego cierpienia, które jest związane z szeroko rozumianą prawdą o sobie, mamy tendencję do zachowań, których funkcją jest ową prawdę, jeżeli jest niewygodna, krzywdząca, powodująca cierpienie, zniekształcić, uciec od niej. Nosimy w sobie pragnienie odczuwania spójności, dobrego prezentowania siebie zarówno sobie samym, jak i innym. W kontekście psychologii i psychoterapii powszechnie przytacza się pojęcie schematu. Schemat jest ogólnym motywem lub wzorcem (matryca), składającym się ze wspomnień, emocji, przekonań dotyczących jednostki oraz jej relacji z innymi. Schemat kształtuje się w dzieciństwie lub okresie dojrzewania, ale rozwija się przez całe życie. Jest w znacznym stopniu dysfunkcyjny²¹. Według modelu terapii schematów, osoby doświadczające psychologicznych trudności posiadają dysfunkcyjny schemat i radzą sobie z tym schematem w sposób nieadaptacyjny. Z nieadaptacyjnym schematem radzimy sobie poprzez trzy style radzenia sobie: kompensacja, podporządkowanie i unikanie. (1) Podporządkowanie to styl poddania się schematowi, akceptacja schematu jako prawdy o sobie. Osoby ze schematem np. wadliwości w relacji do ludzi, którzy zadają im krzywdę, będą pasywne i posłuszne, co tak naprawdę wzmacnia schemat, paradoksalnie dając złudne przeświadczenie bezpieczeństwa. (2) Unikanie schematu jest stylem, który wzmacnia nieadaptacyjny schemat poprzez próbę funkcjonowania bez świadomości schematu, unikania go, blokowania myśli i obrazów, które mogą go aktywować. Styl ten może charakteryzować osoby, które w celu „zagłuszenia” schematu podejmują zachowania destrukcyjne. (3) Kompensacja, czyli radzenie sobie z dysfunkcyjnym schematem poprzez podejmowanie

²⁰ Por. J. SIUTA, *Inwentarz osobowości NEO-PI-R Paula T. Costy Jr i Roberta McCrae. Adaptacja polska. Podręcznik*, Warszawa 2006, s. 30-31.

²¹ Por. J. E. YOUNG, J. S. KLOSKO, M. E. WEISHAAR, *Terapia schematów. Przewodnik praktyka*, Sopot 2019, s. 26.

takiego działania, jakby było ono zaprzeczeniem schematu. Przykładowo, jeżeli osoba czuje się bezwartościowa (np. schemat niekompetencji), za wszelką cenę chce udowodnić swoją doskonałość²².

3. Dlaczego tak jest?

Relacyjność przedstawionych powyżej prawidłowości dotyczących dysymulacji, przeżywanych problemów natury psychologicznej oraz stylów radzenia sobie z nieadaptacyjnymi schematami wyjaśnić można na przykładzie pokory vs narcyzmu u osób duchownych. Skąd zestawienie takich wydawałoby się skrajnych postaw zarówno z perspektywy psychologii, jak i teologii, życia duchowego? Zarówno narcyzm, jak i pokorę interpretują i wartościują psychologia i teologia. Narcyzm w rozumieniu psychopatologii traktowany jest jako zaburzenie osobowości, a w teologii jako pycha. Pokorę traktuje się jako zmienną psychologiczną pozytywnie ocenianą i pożądaną w zdrowym funkcjonowaniu osobowościowym, a w teologii jako cnotę moralną. Jedną z koncepcji psychologicznych ujmuje pokorę z perspektywy trzech ważnych składowych: (1) zgodna z prawdą samoocena (znajomość swoich mocnych stron, ale i ograniczeń), (2) otwarta i pełna szacunku postawa wobec siebie i innych oraz (3) zdolność do samoregulacji emocji, zwłaszcza wstydu i dumy²³. Psychologia rozumie narcyzm jako upośledzenie zdolności do zarządzania i zaspokajania potrzeb bycia ważnym i podziwu (naturalna potrzeba) w taki sposób, że samouwielbienie staje się celem nadrzędnym w większości sytuacji, a dodatkowo zachowania związane z poszukiwaniem przez osobę uwagi zaczynają być podejmowane zbyt często, w patologiczny sposób oraz w nieodpowiednich kontekstach²⁴. Poziom narcyzmu wzrasta w populacji. U 31% z 210 aktywnych duchownych kościoła prezbiteriańskiego w Kanadzie zdiagnozowano zaburzenia narcystyczne. Autorzy tych badań zauważa-

²² Por. tamże, s. 38.

²³ Por. J. J. EXLINE, P. C. HILL, *Humility: a consistent and robust predictor of generosity*, „The Journal of Positive Psychology” 3(7) (2012), s. 208-218.

²⁴ Por. A. L. PINCUS I IN., *Narcissistic grandiosity and narcissistic vulnerability in psychotherapy*, „Personality Disorders: Theory, Research, and Treatment” 5 (2014), s. 439-443.

ją również wyższy poziom narcyzmu wśród duchownych w porównaniu z populacją ogólną. Tendencję wzrostową postawy narcystycznej zauważa się również wśród liderów grup religijnych, w tym przewodników wspólnot religijnych²⁵. Rezultaty uzyskane w badaniach wskazują na powiązanie pokory i narcyzmu, czyli tych dwóch – wydawałoby się sprzecznych rzeczywistości – nie można od siebie oddzielać. W praktyce relacja duchowny – wierny pokazuje, że od księży i nie tylko od nich oczekuje się postawy pokory, ale specyfika funkcjonowania celibatariusza sprawia doskonale warunki do rozwoju tendencji narcystycznych chociażby poprzez: odosobnienie, nierealistyczne (pomijające słabości wynikające z ludzkiej niedoskonałości) oczekiwania wobec duchownych oraz idealizację osoby kapłana. Niektórzy mogą dostrzegać w duchownym nie tylko „nieskazitelną” osobę, ale również idealnego rodzica czy małżonka. Takiej idealizacji nie zauważa się wobec innych grup zawodowych. Okazuje się, że rozpatrywany związek pomiędzy narcyzmem a pokorą ma inny charakter zależności w populacji ogólnej (negatywny, czyli im wyższy narcyzm, tym niższa pokora i odwrotnie), a inny wśród duchownych (pozytywny – im wyższa pokora, tym wyższy narcyzm)²⁶. Narcyzm wyjaśnić można nieprawidłowym, manipulacyjnym, instrumentalnym sposobem przyjmowania przez duchownego perspektywy empatycznej. Duchowni, w ramach spełnienia społecznych oczekiwań, dają ludziom „empatyczne” zainteresowanie, tym samym otrzymując realizację nieuświadomionej potrzeby zaspokojenia swoich narcystycznych potrzeb. Narcyzm w badaniach psychologicznych ma związki ze zjawiskiem wypalenia zawodowego oraz obniżonym nastrojem, negatywną emocjonalnością. Symptomy zachowań narcystycznych mają powiązanie również z depresją, stresem, niskim poczuciem wartości, zachowaniami ryzykownymi, w tym sięganiem po substancje psychoaktywne, impulsywnością, somatycznymi symptomami oraz agresją²⁷.

Przedstawione zależności stawiają pod rozwagę następujące pytania: Czy osoby powołane z wysokim poziomem narcyzmu nie będą prze-

²⁵ Por. E. G. RUFFING I IN., *Humility and narcissism in clergy: a relational spirituality framework*, „Pastoral Psychology” 5(67) (2018), s. 525-545.

²⁶ Por. H. J. ZONDAG, *Unconditional giving and unconditional taking: empathy and narcissism among pastors*, „Journal of Pastoral Care & Counseling” 1-2(61) (2007), s. 85-97.

²⁷ E. G. RUFFING I IN., *Humility...*, dz. cyt., s. 530.

jawiać deficytów w strategiach regulowania emocji? Czy są zdolne do zaangażowania się w opiekę duszpasterską opartą na autentycznych i szczerych zachowaniach pomocowych? Czy nie będą wykorzystywać swojego autorytetu do przekraczania granic? W tym ostatnim pytaniu warto zwrócić uwagę na takie wykorzystywanie swojej funkcji, pozycji jako metody kompensowania swojego zaniżonego poczucia wartości. Osoba nieznająca siebie (brak wglądu), dodatkowo doświadczająca wadliwości swojego schematu (obniżona samoocena) zaangażuje się w proces poradzenia sobie, „uleczenia” tego, co jest źródłem cierpienia, czyli nieprzyjemnej wizji siebie. Dokonuje się to za pomocą takiego zaangażowania poznawczego i zachowaniowego, które współbrzmi z idealistyczną, wykreowaną, często narcystyczną percepcją siebie. Konsekwencją tego jest złudne poczucie spójności, które wymaga wielu zachowań kompensujących. Jeżeli będzie to np. styl unikania, to proces ten wiązać się będzie z zachowaniami ucieczkowymi, takimi jak: dystansowanie się od wszelkich form wyzwań, brak podjęcia ryzyka oraz unikanie zaangażowania się, szukanie „znieczulaczy” wobec zagrażającej rzeczywistości. Jeżeli zostanie wybrany styl kompensujący, to proces ten wiązać się będzie z zachowaniami m.in. „udowadniającymi” bądź rozwijającymi postawę perfekcjonistyczną.

Zatem podejmując pewne decyzje, można szukać Jezusa, ale także swojego dowartościowania. Można doświadczyć smutku i strapienia, jednak nie ze względu na brak bliskości Boga, ale z powodu braku uznania ze strony innych²⁸. W procesie integracji osobowościowej fundamentem jest znajomość siebie. Prawda o sobie wiąże się nie tylko ze znajomością swoich zasobów, tzw. mocnych stron. W prawdzie o sobie należy skoncentrować się również na słabościach, brakach, deficytach. Jak mogę szczerze, świadomie oddać, ofiarować coś, czego nie poznałem ani nie doświadczam, co jest nie tylko powodem dumy, ekscytacji, ale również czymś wstydliwym, co bym najchętniej schował przed sobą i światem. W historiach relacji między ludźmi najbardziej wzruszającymi wydają się te, kiedy osoba przyjmuje osobę pomimo jej słabości, błędów. W przypadku osobowości dojrzałej, szczerzej, taki akt zaufania ze strony drugiej osoby ma silne oddziaływanie, jest zapowiedzią pięknej i sensownej relacji. Re-

²⁸ K. DYREK, *Poznać... dz. cyt.*, s. 120.

lacja z Bogiem jest oparta na podobnych prawidłowościach, a konkretniej i poprawniej ujmując, to ona jest prototypem innych relacji. Zatem bez szczerego poznania siebie, a stwierdzając językiem psychologii – bez znajomości swojego schematu, jesteśmy skłonni do ucieczek (dysymulacji), zachowań kompensujących (style radzenia sobie ze schematem), co utrudnia, a czyni wręcz niemożliwym dokonanie procesu integracji oraz szczerego oddania siebie w akcie ofiarowania życia Bogu.

Bibliografia

- Beebe R. S., Ronald S., *Predicting burnout, conflict management style, and turnover among clergy*, „Journal of Career Assessment” 2(15) (2007), s. 257-275.
- Dyrek K., *Poznać, wybrać i ukochać Jezusa. Przewodnik po Regulach rozeznawania duchów drugiego tygodnia Ćwiczeń duchowych św. Ignacego Loyoli*, Kraków 2019.
- Exline J. J., Hill P. C., *Humility: a consistent and robust predictor of generosity*, „The Journal of Positive Psychology” 3(7) (2012), s. 208-218.
- Ferguson T. W., Andercheck B., Tom J. C., Martinez B. C., Stroope S., *Occupational conditions, self-care, and obesity among clergy in the United States*, „Social Science Research” 49 (2015), s. 249-263.
- Francis L. J., Crea G., *Work-related psychological health and psychological type: a study among Catholic priests in Italy*, „Mental Health, Religion & Culture” 7(18) (2015), s. 593-604.
- Jan Paweł II, Posynodalna adhortacja apostołska *Pastores dabo vobis* o formacji kapłanów we współczesnym świecie, Rzym 1992.
- Knox S., Virginia S. G., Lombardo J. P., *Depression and anxiety in Roman Catholic secular clergy*, „Pastoral Psychology” 5(50) (2002), s. 345-358.
- Kongregacja ds. Wychowania Katolickiego, *Zasady korzystania z dorobku psychologii w procesie przyjmowania kandydatów i ich formacji do kapłaństwa*, Watykan 2008.
- López Herrera H., Pedrosa I., Galindo M. P. V., Suárez-Alvarez J., Villardón M. P. G., García-Cueto E., *Multivariate analysis of burnout syndrome in Latin-American priests*, „Psicothema” 2(26) (2014), s. 227-234.
- Oleś P., *Wprowadzenie do psychologii osobowości*, Warszawa 2009.
- Pincus A. L., Cain N. M., Wright A. G. C., *Narcissistic grandiosity and narcissistic vulnerability in psychotherapy*, „Personality Disorders: Theory, Research, and Treatment” 5 (2014), s. 439-443.
- Rossetti S. J., Rhoades C. J., *Burnout in Catholic clergy: a predictive model using psychological and spiritual variables*, „Psychology of Religion and Spirituality” 4(5) (2013), s. 335-341.
- Ruffing E. G., Paine D. R., Devor N. G., Sandage S. J., *Humility and narcissism in clergy: a relational spirituality framework*, „Pastoral Psychology” 5(67) (2018), s. 525-545.
- Ruiz-Prada M., Fernández-Salineró S., García-Ael C., Topa G., *Occupational stress and Catholic priests: a scoping review of the literature*, „Journal of Religion and Health” 6(60) (2021), s. 3807-3870.

- Rybarski R., Zarzycka B., Bernat A., *Measuring the quality of life of people with life-threatening illnesses: the internal structure of the Polish adaptation of the McGill Quality of Life Questionnaire – revised*, „Współczesna Onkologia” 22 (2018), s. 252-259.
- Siuta J., *Inwentarz osobowości NEO-PI-R Paula T. Costy Jr i Roberta McCrae. Adaptacja polska. Podręcznik*, Warszawa 2006.
- Vidal, J.M., *Los curas están estresados*, <https://www.elmundo.es/elmundo/2012/03/17/internacional/1331974559.html/> (odczyt z dn. 20.11.2022 r.).
- Virginia S. G., *Burnout and depression among Roman Catholic secular, religious, and monastic clergy*, „Pastoral Psychology” 47 (1998), s. 49-67.
- World Health Organization (WHO), CIE-11: *Burnout*, 3 (2021).
- Young J. E., Klosko J. S., Weishaar M. E., *Terapia schematów. Przewodnik praktyka*, Sopot 2019.
- Zarzycka B., *Psychologiczne czynniki ułatwiające i utrudniające formację kapłańską*, „Studia Elckie” 19 (2017), s. 557-564.
- Zarzycka B., Masłowski A., *Postawa wobec badania a wyniki w kwestionariuszach psychologicznych u alumnów WSD*, „Edukacja. Teologia i Dialog” 5 (2008), s. 135-154.
- Zondag H. J., *Unconditional giving and unconditional taking: empathy and narcissism among pastors*, „Journal of Pastoral Care & Counseling” 1-2(61) (2007), s. 85-97.

KS. DR RADOŚLAW RYBARSKI – kapłan diecezji ełckiej, pracownik naukowo-dydaktyczny na stanowisku asystenta w Instytucie Psychologii Katolickiego Uniwersytetu Jana Pawła II w Lublinie w Katedrze Psychologii Społecznej i Psychologii Religii, wykładowca w Wyższym Seminarium Duchownym w Ełku oraz w Metropolitalnym Seminarium Duchownym w Lublinie, terapeuta poznawczo-behawioralny w trakcie certyfikacji.